



# PÓJDŹ ZA MNA

Mt 8,22

SNE, filia w Zabrze przy kościele p.w. św. Kamila

czwartek, 21 lutego 2019, nr 37/2019

## Nowe życie

*A we mnie samym wilki dwa, oblicze dobra, oblicze zła.*

*Walczą ze sobą nieustannie, wygrywa ten, którego karmię.*

Luxtorpeda

**Codziennosc zmusza nas do podejmowania decyzji i dokonowania wyborów, a każdy wybór "karmi" naszą duszę. Przyczynia się do tego, jacy jesteśmy. Kształtuje naszą osobę i wolę.**

Obecnie przeżywam duchowo jeden z najtrudniejszych czasów, bowiem małe dzieci "wykluczają" mnie ze służby, z możliwości przebywania w miejscach szczególnego Bożego namaszczenia. Wierzę, że każdy kurs, rekolekcje są czasem, kiedy Pan chce nas gromadzić w jedno, sprawiać byśmy się odradzili duchowo i z nową mocą wkraczali w codzienność. I nie chodzi o to, że jestem "łowcą cudownych klimatów", ale to zawsze czas zatrzymania, wsłuchania w Boga i zawrócenie z niewłaściwych dróg. Teraz autentycznie muszę walczyć o codzienną modlitwę, o głębię ralaacji, o to, by zmęczenie nie było silniejsze od chęci spotkania się z Oblubieńcem. To codzienna próba stawiania Chrystusa w centrum – On jest najważniejszy i z Niego ma wypływać owa przegromna moc.

**Równocześnie odkrywam wierność Pańską. Czerpię siłę z mocy sakramentu chrztu. Dostrzegam ogrom niepojętych łask płynących właśnie z sakramentów. Gdy Jezus wyszedł z wody, zstąpił na Niego Duch Święty w postaci gołębicy i z nieba zabrzmiał głos Ojca "Ty jesteś mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie" (Mk1,11).**

Kiedy wpadam w wir obowiązków i "nie karmię" ducha, Pan każe mi się zatrzymać. Moje (Twoje) życie jest zaplanowane przez Boga, zanim rodzice tego zapragnęli, Bóg tego chciał. Życie nie ma być pędem ani chaosem – to nie jest Boży plan. A po obmyciu wodą chrzcielną, rozpoczęło się nowe życie z Ducha, które nie będzie miało końca. To jest wspaniała nowina i perspektywa! Zasady materializmu bardzo mocno wdzierają się

w codzienność, dlatego tym bardziej trzeba pamiętać o pouczeniu Chrystusa udzielonemu Nikodemowi: "Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego" (J3,3). W tej tajemnicy chrztu człowiek staje się przybranym Bożym synem (córką) na wzór Chrystusa, wchodzi do obiecanego królestwa, które jest życiem wiecznym w Bogu.

**Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki pisał, że "przetrawa tylko katolicyzm pełny, autentyczny, ewangeliczny i nadprzyrodzony". Trzeba wybrać, jak chcemy żyć. Ludzie w pracy patrząc na Ciebie, (na mnie) poznają serce Boga. Czy o tym pamiętasz?**

Przez sakrament chrztu możemy prowadzić życie łaski. Mieć pewność, że każde nasze powołanie i obdarowanie może się realizować dzięki łasce. Jestem wdzięczna Duchowi Świętemu, że na nowo objawił mi tę prawdę sakramentu chrztu. "Chociaż bowiem w ciele pozostajemy, nie prowadzimy walki według ciała, gdyż oręż bojowania naszego nie jest z ciała, lecz ma od Boga moc burzenia twierdz warownych" (2Kor 10, 3-4). To Duch Święty nieustannie "pobudza" mnie do czujności, do szukania nowych dróg, do bojowania i do rzeczywistości "nadprzyrodzonej". Jezus obiecał, że jeśli uwierzmy, to będziemy czynić rzeczy większe od tych, które On czynił. Noszę tę prawdę głęboko w sercu. Dlatego nie raz, stając w autorytecie Chrystusa, wypowiadamy słowa uzdrowienia, oczekujemy "znaków", przejawów mocy. "Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego" (Mt 28, 19). To nakaz Pana, a z Jego słowem się nie dyskutuje, ale wypełnia. Życzę sobie i każdemu z nas posłuszeństwa Chrystusowi oraz życia w mocy i wolności Ducha Św. Niech chrzest, który jest początkiem nowego życia, będzie dla nas źródłem łaski na co dzień.

Żaneta Babicz